

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 2  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz — czwartek, dnia 19-go września 1946 r.

Nr. 214

## Pod adresem PSL

W związku ze znanym wystąpieniem amerykańskiego meża stanu Byrnesa, Komitet Centralny PPR i Centralny Komitet Wykonawczy PPS wystosowały do NKW PSL list otwarty, zawierający cztery zasadnicze pytania, na które Naród pragnie otrzymać odpowiedzi. Czy PSL w swych czynach jest z wrogami, czy z przyjaciółmi Polski. Naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest za granicami zachodnimi Polski, czy przeciw nim. Naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z opiekunami i obrońcami Niemiec, czy przeciw nim.

W pierwszym pytaniu czytamy m. in.: „Czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesom i Churchillom, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi, przeciwko Polsce, a za Niemcami? Pytamy, czy gotowi jesteście to uczynić wbrew protekcji, której dotychczas doznawaliście od obozu międzynarodowej reakcji?”

Drugie pytanie, z powołaniem się na noty Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w sprawie kontroli nad polskimi wyborami, brzmi: „Czy gotowi jesteście w imię suwerenności, publicznie zaprotęstować przeciwko mieszaniu się reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawy polskie?”

Pytanie trzecie: „Pytamy, czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszym Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec? Pytamy, czy gotowi jesteście tropić i prześladować bandy i bandytów i skłaniać do powrotu, do pracy dla Polski tych, co zostali oszukani i omamieni?”

W czwartym pytaniu, po podkreśleniu wniesionej propozycji utworzenia bloku wyborczego z zaproponowaniem dla PSL — dla wykazania dobrej woli — większej liczby mandatów niż dla PPS i PPR, czytamy: „Pytamy, czy akceptujecie nasze propozycje bloku wyborczego? Czy też chcecie w Polsce rozpalić walkę wyborczą, ku uciesze obrońców i opiekunów Niemiec, wtedy gdy Polsce bardziej niż kiedykolwiek potrzeba jedności.”

Pytania są jasne i niedwuznaczne, w konsekwencji czego Naród domaga się niemniej niedwuznacznych i jasnych odpowiedzi.

Sytuacja musi ulec wyjaśnieniu, bowiem nie wolno nam przegrać wielkiej szansy, jaką dała nam historia po wielkiej wojnie, a szansa ta — to Ziemia Odzyskana, bez których wielka i suwerenna Polska nie jest do pomyslenia.

Historia nie dużo wymaga od nas, tylko jedności i zrozumienia, że ponad ambicjami i interesami partij góruje jeden wspólny, wielki interes Narodu, któremu należy podporządkować wszystko.

W obliczu zbliżającej się kampanii na terenie międzynarodowym o nasze granice zachodnie, musimy zjednoczyć się wszyscy, co łatwo osiągniemy przez rzeczywiste i szczerze zgrupowanie całego Narodu wokół haseł prawdziwej demokracji i postępu społecznego.

Zakusom, czy to rodzimej czy obcej reakcji na naszą rzeczywistość terytorialną i ustrojową — przeciwstawia się cały Naród. JW.

## Burza dokoła mowy Wallace'a trwa

Londyn (ZAP). Burza, jaka rozpełtała się w związku z przemówieniem amerykańskiego ministra handlu Wallace'a trwa. Minister Wallace oświadczył w wywiadzie prasowym w Nowym Jorku, że podtrzymuje wszystko, co powiedział w sprawie polityki Stanów Zjednoczonych, oraz, że zamierza wygłosić drugą mowę. „Zdaję sobie z tego sprawę, że większość obywateli amerykańskich pragnie pokoju — czytamy w oświadczeniu Wallace'a — zamierzam więc kontynuować swe wysiłki, celem ugruntowania sprawiedliwego i trwałego pokoju.”

Również Welles zaatakował ostro plan szybkiej odbudowy Niemiec. Plan Byrnes'a daje niemieckiemu sztabowi generalnemu i przywódcom pangermanizmu możliwości odbudowy potęgi militarnej Niemiec, co kryje w sobie zarodki nowej tragedii światowej.

Jak donosi BBC, zarówno skrajna prawica jak i skrajna lewica amerykańska zajmują krytyczne stanowisko w sprawie tej mowy. Sam podsekretarz Stanu Byrnes, zapewne również wygłosi

mowę na ten temat. Zdaniem Londynu przemówienie Wallace'a, oraz późniejsze wycofanie aprobaty przez prezydenta Trumana wykazuje, że istnieją bardzo poważne różnice poglądów na zasadnicze sprawy pokoju między czołowymi osobistościami Stanów Zjednoczonych. Zdaniem Londynu sprawa Wallace'a podważa autorytet prezydenta Trumana w Stanach Zjednoczonych i za granicą.

### Polityczne komplikacje

Nowy Jork (PAP). W waszyngtońskich kołach politycznych utrzymują, że prezydent Truman znajduje się obecnie w trudnej sytuacji. Po ogłoszeniu komunikatu początkowego, że Truman popiera tezy Wallace'a — koła prawicowe straciły doń zaufanie. Po drugim komunikacie, w którym Truman wyparł się poparcia Wallace'a, Truman naraził się na niechęć kół lewicowych i związków zawod. Obecnie panuje przekonanie, że Byrnes i Wallace nie mogą zostać w jednym gabinecie.

## Historyczna decyzja nie może być podważona

### Mołotow o zachodnich granicach Polski

Paryż. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAP w Paryżu Bibrowskiemu, minister Mołotow, powołując się na uchwałę konferencji poczdamskiej w sprawie zachodnich granic polskich, podpisanej przez Trumana, Attlee i Stalina podkreślił, że właśnie podpisy szefów rządów cieszą się tym wysokim szacunkiem u ludów, że wszystkim znana jest niezachwiana moc i moralny autorytet postanowień, pod którymi widnieją te podpisy.

Ostatnie poszczególne sformułowania po mowie p. Byrnes'a na temat zachodnich granic Polski mogą wzbudzić te lub owe wątpliwości, co do trwałości stanowiska niektórych amerykańskich kół odnośnie tego zagadnienia. Ale z drugiej strony jest całkiem oczywiste, że takie kwestie nie mogą być przedmiotem ja-

kichkolwiek przemijających obliczeń politycznych. Historyczna decyzja konferencji berlińskiej o zachodnich granicach polskich, nie może być przez nikogo podważona. Fakty zaś świadczą o tym, że czynienie tego obecnie, jest już wprost niemożliwe.

Oto jest punkt widzenia rządu radzieckiego. Co do mnie, pozostaje mi życzyć moim polskim przyjaciołom powodzenia w ich olbrzymim dziele odbudowy na ziemiach zachodnich i wyrazić oświadczenie, że wzmocnić się będzie przyjaźń i braterska współpraca między demokratyczną Polską, a Związkiem Radzieckim.

### Przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej u Prezydenta Bieruta

Warszawa, 18.9. Prezydent KRN Bolesław Bierut przyjął delegację chłopską z województwa pomorskiego i warszawskiego, członków Związku Samopo-

### Konferencje polityczne

Nowy Jork (PAP). Korespondent PAP donosi, że prasa w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca rozdziewkowi, jaki wyłonił się w rządzie amerykańskim w sprawie amerykańskiej polityki zagranicznej. W kołach politycznych utrzymuje się, że prezydent Truman odbył szereg konferencji z członkami rządu, pragnąc ustalić, jakie są ich poglądy na aktualne zagadnienia międzynarodowe.

### Depesze gratulacyjne z okazji ogłoszenia republiki w Bułgarii

Warszawa, 18.9. Z okazji ogłoszenia w dniu 15. września Republiki w Bułgarii, Prezydent KRW ob. Bolesław Bierut oraz Premier Rządu ob. Osóbka-Morawski wysłali depeszę gratulacyjną na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego p. Wasyla Kolarowa. Podobną depeszę przesłał Premier Osóbka-Morawski premierowi Rządu bułgarskiego p. Pimonowi Georgiewowi.

### Prof. tow. Henryk Raabe ustępuje ze stanowiska ambasadora

Rada Ministrów postanowiła przychylić się do życzenia ambasadora RP w Moskwie prof. tow. Henryka Raabego, który prosił o zwolnienie z zajmowanego stanowiska, ze względu na chęć powrotu do pracy naukowej.

### Delegacja handlowa austriacka w Warszawie

Warszawa, 18.9. W dniu 16. bm. przyjechała do Warszawy austriacka delegacja handlowa pod przewodnictwem posła Seemannmana. W najbliższych dniach rozpoczną się w ministerstwie Żeglugi i Handlu zagranicznego negocjacje, które stanowić będą kontynuację rozmów prowadzonych w pierwszych miesiącach rb. w Wiedniu przez delegację polską i rząd austriacki.

### Pani Eden na Dolnym Śląsku

Warszawa, 18.9. Na Dolnym Śląsku przebywa przedstawicielka angielskiego Czerwonego Krzyża pani Eden, celem zorganizowania sanatoriów i domów wypoczynkowych dla dzieci polskich zagrożonych gruźlicą.

## Przeciw Niemcom i ich obrońcom

### Tydzień Majdanka

Lublin, 18.9. Na terenie b. obozu koncentracyjnego — na Majdanku pod Lublinem, odbyło się uroczyste otwarcie Tygodnia Majdanka.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu, korpus dyplomatyczny, delegacja Żydów polskich z Palestyny, oraz ponad 30.000 ludności.

Ksiądz Prohonowicz — były więzień Dachau — odprawił uroczystą Mszę św. Wygłoszono szereg przemówień.

Przyjęto rezolucję, w której zebrani protestują przeciw próbom odbudowy potęgi niemieckiej przez reakcyjne koła państw anglosaskich, oraz ślubują walczyć do tchu ostatniego o pokój trwały i sprawiedliwy, o pełne zwycięstwo demokracji przeciw faszystom, przeciw Niemcom i ich obrońcom.

Złożono wieńce przed krematorium

Minister Świątkowski, przemawiając w imieniu Związku b. Więźniów, przypomniał historię obozu śmierci na Majdanku, gdzie wymordowano dwa miliony ludzi 22 narodów świata — powinno to być ostrzeżeniem dla wszystkich milujących wolność narodów, że faszizm to największy wróg ludzkości.

## Wyrok w procesie norymberskim 30 września

Norymberga (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że wyrok Trybunału Międzynarodowego w sprawie głównych niemieckich przestępców wojennych będzie ogłoszony w poniedziałek, dnia 30 września — a nie 23 września, jak planowano pierwotnie.

Z Berlina donoszą, że Sojusznicza Rada Kontrolna postanowiła, iż data i

mocy Chłopskiej, którzy przedstawili Prezydentowi swe postulaty. Poruszono szereg aktualnych zagadnień gospodarczych i sprawy spółdzielczości na wsi.

Przemawiając do delegatów Prezydent Bierut powiedział, że celem demokracji jest najbardziej sprawiedliwy podział dochodu społecznego. Droga do zrealizowania tego podziału prowadzi przez walkę ze spekulacją i korupcją, jak również przez najszerszy udział mas ludowych w kontroli społecznej.

Prezydent Bierut zaznaczył, że przywiązuje wielką wagę do działalności Związku Samopomocy Chłopskiej i jego spółdzielczości.

miejsce egzekucji głównych niemieckich przestępców wojennych będą podane do publicznej wiadomości dopiero po wykonaniu wyroku.

Po ogłoszeniu wyroku, Rada Sojusznicza wyda specjalny komunikat. Prócz komunikatu ogłoszone będą motywy wyroku.



## Sytuacja żywnościowa świata

Wydane ostatnio sprawozdanie o stanie zapasów żywności na świecie „Second Review of the world Food Stocks” stwierdza niedwuznacznie, iż przeciętny poziom konsumpcji we Francji, Belgii, Norwegii, w krajach UNRRA i w Niemczech, jest niższy, niż w Wielkiej Brytanii. W krajach tych mieszkańcy wsi odżywiają się lepiej, aniżeli mieszkańcy miast. Różnica pomiędzy ilością kalorii, spożywanych przez mieszkańców wsi, a ilością dostępną mieszkańcom miast wynosi 200 do 300 dziennie.

Poziom konsumpcji ludności cywilnej w okresie od kwietnia do czerwca br. wynosił w ilości dziennej kalorii na głowę (100% konsumpcji przedwojennej), Kanada — 3.000 kalorii (100%), Australia — 3.000 kalorii (97%), W. Brytania — 2.850 kal. (95%), Dania i Szwecja — 2.900 kalorii (90%), Francja, Belgia, Holandia i Norwegia — 2.500 kal. (85%), kraje UNRRA — od 1500 do 2400 kalorii (60—85%), Niemcy — od 1.250 do 1.800 kal. (50—60%).

Co się tyczy zapasów, wiele krajów żyje tylko z dnia na dzień, gdyż dostawy nadal zawiodą oczekiwania. W Anglii uważa się za minimum dla należytego rozprawienia przydziałów zapas dwumiesięczny pszenicy i mąki, lecz we Francji nie ma nigdy więcej zapasów pod ręką, niż na jeden miesiąc. Europa poczyniła wszystko możliwe, by zaoszczędzić zboże przez podniesienie przemiału, ograniczenie paszy dla inwentarza i inne ostre środki. Tylko dzięki tym wysiłkom sytuacja żywnościowa nie jest bardziej poważna. Ogólna sytuacja uległa pewnej poprawie po zbiorach. Ale w Indiach i na Dalekim Wschodzie okres największych braków dopiero nadejdzie.

Rozpaczliwy stan sytuacji żywnościowej świata nie rokuje polepszenia w najbliższej przyszłości. W rzeczywistości widoki na 1946—47 są niezbyt optymistyczne. Znosi się bowiem na dalszy brak wszelkich artykułów, z wyjątkiem spodziewanych lepszych dostaw cukru.

Deficyt zboża szacuje się na dziesięć milionów ton, zaś dostawy olejów i tłuszczów spodziewane są zaledwie w wysokości o połowę niższej, niż przed wojną, z nieznaczną poprawą w stosunku, do 1945 roku. Stany Zjednoczone obwieściły już swój zamiar zaprzestania dalszych dostaw olejów i tłuszczów w roku przyszłym dla krajów głodujących.

M. Kuźn.

### Zbrojenia rządu chińskiego

Moskwa. (PAP) — Agencja Tass donosi z Szanghaju, powołując się na prasę miejscową, że 31 wydatków rządu Kuomintangu idzie na potrzeby wojenne. Minister obrony narodowej, gen. Pai Ksun Hsi był obecny na manewrach jednostek spadochronowych w Nankinie.

# Gospodarcze bolączki Węgier

Produkcja — Import — Eksport

(Od naszego korespondenta budapeszteńskiego).

Miesięczna produkcja węgla na Węgrzech wynosiła w obecnym roku przeciętnie 512.000 ton w porównaniu do 779.000 ton w roku 1938. Produkcja rudy żelaznej zmniejszyła się z 25.000 ton do 7.500 ton w stosunku do roku 1938.

Import towarów z zagranicy wynosił w ubiegłym miesiącu około 3¼ miliona przedwojennych pengő, podczas gdy miesięczny obrót w roku 1938 przekraczał sumę 35 milionów. Warto jednak zaznaczyć, że wartość importowanych w styczniu br. artykułów wynosiła zaledwie 580.000 pengő, wzrastając w przeciągu 7-miu miesięcy 6-krotnie.

To samo prawie tyczy się wywozu, który wzrósł od stycznia do lipca br. z 1,2 na 5,3 mil. przedwojennych pengő, podczas gdy przeciętny obrót miesięczny w roku 1938 wynosił 45,5 miliona pengő.

Produkcja bauxytu i aluminium wzrosła w ciągu pierwszego półrocza br. zaledwie o 47%, wynosząc miesięcznie 3.700 ton w porównaniu do 48.000 ton w roku 1938. Półroczna produkcja stali wykazuje już 120% wzrostu, fabrykacja cegieł i dachówek natomiast w miesiącu lipcu przewyższa produkcję styczniową 20-krotnie.

Towarowy ruch kolejowy spadł z 1,5 miliona ton miesięcznie w roku 1938, na 600.000 ton w roku obecnym, co jest bilansem handlowo raczej dodatnim, jeśli weźmiemy pod uwagę straszliwe braki w węgierskim taborze kolejowym.

Rozpatrując zagadnienie transportowe pod względem poszczególnych artykułów, widzimy, że jedynie przesyłka węgla i ziemniaków odpowiada w przybliżeniu cyfry z roku 1938.

Przyglądnijmy się z kolei, w jakim stopniu wpływa taryfa kolejowa na ukształtowanie się ceny handlowej poszczególnych artykułów, w jakim stopniu podnosi cenę produkcyjną tychże. Koszta transportu węgla wynosiły na przykład w roku 1938 17% jego ceny rynkowej, w roku 1946 natomiast już 51%. Przesyłka miodu wynosiła 15% w roku 1938, obecnie zaś 23%; przesyłka cementu pochłaniała 13%, w tym roku natomiast 15%; przesyłka zboża wynosiła 4% w 1938, a teraz 6,5%; przesyłka ziemniaków wymagała 5% ogólnej wartości, podczas gdy obecnie wyraża się w 12,5%.

Nie ulega wątpliwości, że obecna taryfa kolejowa jest zbyt wysoka i będzie musiała ulec rewizji, jeśli Węgry mają zamiar eksportować swoje produkty i podjąć współzawodnictwo z cenami innych państw. Tyczy się to głównie artykułów o małym ciężarze gatunkowym, gdzie współzawodnictwo jest w obecnych warunkach w ogóle wykluczone.

Weźmy dla przykładu transport słodu. Otóż koszt przesyłki z Budapesztu do stacji granicznej Hegyeshalom wynosi około 3,20 franków szwajcarskich, od granicy węgierskiej natomiast do Antwerpii nie całych 6 franków. Przy wysyłce z Budapesztu zatem sam koszt transportu na terenie Węgier wynosi blisko 15% ceny sprzedażnej słodu. Jeszcze bardziej uwidacznia się to przy eksporcie kory garbnikowej, gdzie koszt transportu krajowego wynosi 45,5% ogólnej ceny artykułu eksportowanego.

## Tass o pracy zastępców ministrów i o taktyce anglosaskiej

Moskwa. (PAP). Specjalny korespondent paryski agencji Tass omawia pracę zastępców ministrów spraw zagranicznych, którzy, zgodnie z poleceniem Rady ministrów spraw zagranicznych, przystąpili do rozpatrzenia poprawek do projektów traktatowych Rady, oraz nowych wniosków, zgłoszonych na Konferencji.

W zastępstwie ministrów występują: Wyszyński i Gusiew (ZSRR), Dunn (U. S. A.), Jebb i Hood (Wielka Brytania) i de Murville (Francja). Zastępcy ministrów starają się również uzgodnić poglądy co do spornych kwestii. Osiągnęli oni pewne dodatnie rezultaty, postanawiając m. in. nie popierać 62 poprawek. Wiele z tych poprawek i wniosków jest sprzecznych z poszczególnymi klauzulami traktatów, inne nie wnoszą niczego nowego, komplikując jedynie zagadnienie.

Przy tej sposobności korespondent Tassa zwraca uwagę na szczególną taktykę Wielkiej Brytanii i Ameryki, które wykorzystując przewagę bloku anglosaskiego w komisjach, zachowują się wobec zgłaszanych przez poszczególnych członków tego bloku poprawek, godzących w uzgodnione uprzednio przez Wielką Czwórkę punkty, w ten sposób, że, nie narażając się na zarzut „osobistego” podważania uprzednio uzgodnionych rozwiązań, w rzeczywistości z cichą aprobata na podważanie ich przez Australijczyków i innych. Nie występując przeciwko uzgodnionym rozwiązaniom, obserwują oni spokojnie ataki ze strony innych delegacji i nigdy nie wy-

stępują w obronie tych uzgodnionych rozwiązań, które nie są dla nich zbyt miłe. Na zebraniach zastępców ministrów stosowanie takiej taktyki jest trudniejsze. Tu Wielka Brytania i USA nie mogą się kryć za plecami Australii czy Kanady. Muszą się same wypowiadać w sprawie poprawek, zgłoszonych przez ich zwolenników co do uzgodnionych uprzednio przez Radę ministrów klauzul traktatowych.

## Żołnierze polscy mają zastąpić jeńców niemieckich

Londyn. (PAP). Korespondent PAP donosi z Londynu, że wśród żołnierzy polskich panuje przygnębienie z powodu tego, że w sposób nawpół oficjalny podano do wiadomości, że żołnierze polscy zastąpić mają jeńców niemieckich, odsyłanych do domu.

Już obecnie niektórzy żołnierze polscy zatrudnieni zostali przy pracach na roli, przy kopaniu kartofli, oraz przy oczyszczaniu zaminowanych terenów. Grupy żołnierzy polskich pracują również przy rozsadzaniu niepotrzebnych już bunkrów obronnych. Oświadczenie marszałka Żymierskiego wywołało głębokie wrażenie wśród żołnierzy polskich. Ilość zgłoszeń do powrotu raptownie wzrosła.

Sytuacja żołnierzy polskich w Anglii utrudnia również okoliczność, że ludność angielska odnosi się do nich coraz gorzej. Došlo kilkakrotnie do incydentów z bezdomnymi, którzy zajmują baraki przeznaczone dla żołnierzy polskich i ich ro-

dzin. Kilka dni temu doniosła prasa o bójce między żołnierzami polskimi, a Anglikami w miejscowości Ayr. Došlo do formalnej bitwy na noże i bagnety. Wielu żołnierzy polskich i angielskich zostało rannych. Również w miasteczku szkockim Bucke, tłum zaatakował żołnierzy polskich kamieniami.

W tym stanie rzeczy nikogo nie zdziwi, że ilość zgłaszających się do Korpusu Przesposobienia Żołnierzy jest mała. Z dnia na dzień rośnie natomiast liczba żołnierzy, którzy decydują się na powrót do kraju.

### Czystka w obozach dla obcokrajowców

Frankfurt n. Menem. (ZAP) — W ubiegłym tygodniu amerykańskie władze okupacyjne przeprowadziły czystkę w obozach dla obcokrajowców. Okazało się, że w obozach tych ukrywało się bardzo wiele niemieckich hitlerowców. Na ok. 11.000 zbadanych osób 5.000 zabrano do obozu dla internowanych.

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną falą na zachód

Powieść współczesna

— To dużo — odpowiedział Stefan — gdyż my, niech potwierdzi Dziurdziński, dostawaliśmy od nich, kilka miesięcy temu, za ciężką pracę tylko 1 markę dziennie.

— My zawsze postępujemy z nimi o całe niebo lepiej, niż oni z nami, ale czy państwo myślicie, że oni to oceniają? Jeszcze obecnie, gdyby mogli, używaliby sobie na nas, ho, ho!...

Do jakiego stopnia jest to chytry i podły naród, świadczy o tym fakt, że Niemki, uważając, iż każda droga jest dobra, która prowadzi do celu, umizgują się do żołnierzy, sprowadzają słabo orientującego się do swego mieszkania, ażeby zmusił umieszczonego u niej na kwaterze Polaka do opuszczenia zajmowanego pokoju.

Są nawet wypadki, że powracający Niemiec żąda usunięcia osiedleńca z gospodarstwa!... Natychmiastowa interwencja u miejscowego komendanta wojennego, zawsze odnosi skutek i znajdując pomyslnie rozwiązanie — mówiła Burakowa, opisując obecne ustosunkowanie się Niemców do Polaków.

— W miarę jednak, jak będzie tu naszych ludzi coraz więcej, będzie nam wszystkim coraz to lepiej, bo Niemcy będą się z nami liczyć.

Dlatego też mój mąż jeździ wciąż do Warszawy i skoro tam złapi jakiś transport, kieruje go zaraz do nas.

Jutro, dzięki staraniom męża, będzie nas tu znowu o tysiąc ludzi więcej i tak pomału, a słupskie zaludni się zupełnie i Niemców stąd wyprzemy — do dała Dziurdzińska.

Z kolei Stefan znowu opowiadał o stosunkach, jakie panują w jego obwodzie i tak rozmawiali do późna w nocy, jakby jacyś najbliżsi krewni, których jedyną troską była spuścizna, którą obecnie, po wypędzeniu intruza, odziedziczyli po swych przodkach.

Mając rano dużo pracy, pokładli się do snu, przy czym znajomi Dziurdzińskiego skorzystali również z jego gościny i przemocowali w jego domu.

Chcąc zorientować się w stanie osadnictwa tutejszego powiatu i zapoznać się trochę ze statystyką, Stefan odwiedził nazajutrz referenta osadniczego w Słupsku, który wyjeżdżał właśnie na inspekcję. Nie mając czasu porozmawiać w tej sprawie ze Stefanem na miejscu, a mając miejsce w samochodzie, zaprosił kolegę, aby mu towarzyszył. Stefan dał do poznania, że jest tu z narzeczoną. Otrzymałszy zaproszenie i dla niej — pojechali.

Po krótkiej jeździe dotarli do wybrzeża. Po raz pierwszy w swoim życiu Stefan i Sonia, która chyba najmniej tego się spodziewała, stanęli nad polskim morzem.

Raz po raz, w odwiecznym ruchu, jak gdyby jakieś perpetuum mobile, cofała się fala od brzegu i znowu powracała.

Stefan za każdym cofnięciem się fali czekał na jej powrót, a widząc ją znowu nadchodzącą... przypatry-

wał się jej wspaniałej, zielonkawo-niebieskiej barwie, zakłetej w długą, poszarpaną i poszczerbioną ścianę... nieprzerwanie ciągnącej się lawicy, o szczytach nieregularnego, bo o wichrowato-wklestych bokach trójkąta, zanurzonego i w wodzie się rozplywającego, na którego falującym grzbiecie nieskazitelnie biała, leciuchna pianka — rozpryskując się grzywą — lśniła w promieniach słońca.

Fala dopłynawszy do brzegu i przekroczywszy go, uderzała z siłą o twardy grunt, w konsekwencji czego rozlegał się trzask zmieszany z poświtem, czy pluskiem przewalających i rozbijających się wód, tak miły, a zarazem i przejmujący w swej majestatycznej grozie.

Wpatrując się w tytaniczną pracę... powracającej wciąż fali, mimo woli nasunęło się Stefanowi porównanie, że taką powrotną potężną falą jesteście my, Polacy, którzy wracamy teraz znowu na ziemię tę, z których cofnęliśmy się, wyparci przemocą odwiecznego wroga Słowian, który postawiwszy sobie za naczelne zadanie wytyczną „Drang nach Osten”, parł nas bezlitośnie na Wschód, niszcząc naszą kulturę na zagrabionych terytoriach i mordując naszą ludność w wyrafinowany sposób.

Obecnie nadszedł dla nas czas... i po pokonaniu odwiecznego wroga... wracamy z powrotną falą na Zachód, na prastare nasze ziemie!...

Zapatrzeni w sinawo-szmaragdową dal i bezmiar, zdawałoby się nigdy niekończącej się przed nimi wody, obserwowali w zamyśleniu... powietrzne harce, w słońcu bawiących się mew.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Swoje sprawy w swoje ręce

W nowej rzeczywistości jesteśmy świadkami, a nawet współtwórcami demokracji życia gospodarczego. Demokracja w tej dziedzinie bazowana jest na uspołecznieniu wymiany produkcji, t. zn., że te gałęzie życia stają się domeną wpływów szerokich warstw społeczeństwa, że tak jednostka jak i ogół mają możliwości wywierania wpływu na kształtowanie się polityki gospodarczej. W konsekwencji doprowadza to do tego, że sprawy związane z zagadnieniami egzystencji, a więc z najistotniejszymi zagadnieniami życia, społeczeństwo bierze w swoje ręce.

Tak być przecież powinno. Wyzyskowi kapitalizmu, wyzyskowi, którego ofiarą padał zawsze tylko człowiek pracy, w ten jedynie sposób można było położyć kres.

W obecnym systemie stosowanej u nas gospodarki mieszanej, w której ośrodkami dyspozycyjnymi są państwo, spółdzielczość i inicjatywa prywatna, o ile pozostawimy na uboczu nie duży sektor dyspozycji samorządu terytorialnego, spółdzielczość jest tym ośrodkiem, którego los gospodarczej strony życia człowieka pozostawia w jego ręku.

Ruch spółdzielczy zrodzony z gospodarczych potrzeb ludzi ekonomicznie słabych, daje zrzeszonym w spółdzielniach członkom możliwości poprawy istniejącego stanu rzeczy. Głęboko pomyślany samorząd spółdzielczy daje gwarancję, że takie będą podstawy bytu i egzystencji, jak je sobie człowiek zapewni, że taka będzie spółdzielczość, jacy będą jej członkowie.

Poszczególne spółdzielnie powstają z drobnych funduszy udziałowych, składanych przez członków. W szybkim obrocie tych niewielkich kapitałów tkwi potęga masy nawet ekonomicznie słabej. Spółdzielczość wówczas tylko stanie na poziomie, o ile stanie się ruchem żywiołowym, masowym, o ile z najszerzych mas, związanych wspólnym celem, wyzwoi się ekonomiczną.

Spółdzielczość stawia na człowieka i wierzy w jego wartości. Wierzy, iż jako członek spółdzielni swą inwencją, energią i żywotnością dźwigać będzie w zwyż życie gospodarcze kraju, od którego przecież zależy jego własny los. Masowy ruch spółdzielczy, w którym własne sprawy bierzemy we własne ręce jest gwarantem dobrobytu. Nadchodzące uroczystości „Dnia Spółdzielczości”, które na terenie całego kraju odbędą się 29 bm. będą stanowiły przegląd sił polskiego ruchu spółdzielczego, którego osiągnięcia są niezaprzeczenie duże. Ruchliwość rynku, pewna stabilizacja cen, zwiększenie asortymentu towarów, oto rezultaty i plony dwuletniej prawie pracy w Odrodzonej Polsce.

Niechże dzień ten zachęci i innych stojących dotąd na uboczu do wstępowania w szeregi tych, którzy już swoje sprawy wzięli w swoje ręce. T. S.

## Ratujmy polskie dzieci przed wywiezieniem do Niemiec

Przy sporządzaniu ankiet ewidencyjnych dla ludności niemieckiej na terenie powiatu słupskiego, natrafiono w gminie Żelkowo na młodą dziewczynę lat 17, uchodzącą za córkę niemieckiej rodziny Bittenerów zamieszkałej we wsi Krucino. Przy bliższym badaniu okazało się, że dziewczyna ta nazywa się Kazimiera Bartosik, ur. w Łodzi, która nie mówi po polsku, lecz mowę polską doskonale ro-

zumie. W Urzędzie Gminnym oświadczyła, że pochodziła z bardzo biednych rodzin i z tego powodu matka oddała ją na wychowanie do ochronki w Łodzi. W okresie 1939 — 1940 r. po wkroczeniu Niemców do Łodzi, wszystkie dzieci z tej ochronki w liczbie 130 zostały wywiezione do Słupska i rozdane rodzinom niemieckim na wychowanie. W tej chwili dziewczyna znajduje się w stanie naj-

wyższego zaniedbania. Wygłodzona, bez odzieży i bez obuwia. Starosta powiatowy wydał już w związku z tym odpowiednie zarządzenia na powiat słupski. Wszystkie jednak pozostałe powiaty powinny natychmiast przeprowadzić odpowiednią kontrolę dzieci, gdyż zachodzi obawa, że przy wysiedlaniu Niemców, dzieci polskie uchodzące za niemieckie wyjadą również do Niemiec i pominięszy krzywdę jaka im się stanie, będą bezpowrotnie stracone dla Polski. W akcji tej, która winna być jak najenergiczniej przeprowadzona, musi wziąć udział również całe społeczeństwo polskie na Ziemiach Odzyskanych. (ZAP)

## Duży ruch w porcie szczecińskim

W ostatnich dniach zanotować należy poważny wzrost ruchu w rejonie portowym Dolnej Odry. Weszły więc do portu dalsze statki, a mianowicie duński „Feniks”, który przywiózł 316 koni i szwedzki „Banana”, który przywiózł 222 koni i 87 klatek z kurami.

Weszły również statki szwedzkie po węgiel, a siedem dalszych jest zapowie-

dzianych. Są to po większej części małe żaglowce szwedzkie, o wyporności 250 — 500 ton.

Do portu wpłynął również pierwszy statek irlandzki „North Down” o wyporności 1.500 BRT. Jest to pierwszy statek irlandzki, jaki kiedykolwiek wpłynął do portów polskich.

W tych dniach ma również wejść do portu szczecińskiego 10 barek, które przywiozą z Niemiec nawozy sztuczne dostarczane nam w ramach niemieckiej akcji odszkodowań wojennych.

Równocześnie ze Śląska przybyło kilka barek z węglem polskim. Węgiel przeładowuje się z barek wprost na statki szwedzkie, które przybywają coraz częściej, tak, że wkrótce barki nie będą mogły już dostarczyć takiej ilości węgla, jaka jest potrzebna dla celów eksportowych. (ZAP)

## Z Pomorza

WĄBRZEZNO

### O niepotrzebnych postojach kolejki powiatowej

(Od własnego korespondenta).

Jedną z cech kolejki to szybkość i unikanie niepotrzebnych postojów. Do tej zasady szlusznej nie stosuje się niestety nasza kolejka powiatowa. A oto przykład:

Przyjechaliśmy we wtorek, dnia 10 bm. pociągiem z kierunku Jabłonowa o godzinie 20.05. Ku naszemu zdziwieniu dowiedzieliśmy się od kondukt. kolejki, że czekać będziemy jeszcze na drugi pociąg z kier. Torunia, który wedle rozkładu miał nadejść o godzinie 20.28. To też około 35—40 osób przeszło się pieszo do miasta i kolejka straciła 350—400 zł dochodu.

Ponieważ część pasażerów miała pakunki, przeto chcąc nie chcąc musieliśmy czekać na następny pociąg, który przybył o godzinie 20.35. Sądziłmy, że za 5 minut, wyjedziemy do miasta. Pomyliliśmy się jednak albowiem sprzedawanie biletów w wagonach trwało do godziny 20.55. Przyjazd do miasta natomiast o godz. 21.05. Tak więc dzięki opieszałości personelu kolejki powiatowej wiele osób straciło godzinę czasu.

Zaznaczam, że przejazd z dworca do miasta trwa 8-10 minut. Można więc było z całym powodzeniem obrócić dwukrotnie, to znaczy tak od pociągu toruńskiego, jak również jabłonowskiego. — Zadajemy więc zasadnicze pytanie? Kiedy na kolejce powiatowej zechcą stosować podstawowe zasady kupieckie. Kiedy przestaniemy czekać godzinami na dworcu?

Może w te sprawy wglądnie Powiatowa Rada Narodowa i Starosta, jako gospodarz powiatu.

BYDGOSZCZ

— Wyrok w procesie sztabu NSZ okręgu pomorskiego. W dniu 16 bm. zakończył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy proces komendanta NSZ okręgu pomorskiego, Jakubowskiego i 10 współoskarżonych. Jakubowski został skazany na 5 lat więzienia. Osk. Baranowski, Rogowski, Chojecki i Ramiński zostali skazani na 10 lat więzienia. Pozostali oskarżeni skazani zostali na karę więzienia od lat 5 do 1 roku.

## Z ruchu wydawniczego

### Wiedza i życie

W połowie września ukazał się podwójny pokaznej objętości numer WIEDZY I ŻYCIA za sierpień — wrzesień.

Zakres tematyczny zeszytu jest obszerny. Zagadnienia socjologiczne uwzględnia przede wszystkim praca Jana Szczepańskiego — o poznawaniu faktów społecznych. Autor podaje definicję faktu społecznego, analizę tego pojęcia i sprowadzalność do panujących dziś teorii socjologicznych, ak behawioryzm, psychologizm i determinizm. W zakończeniu swego artykułu przedstawia autor stanowisko naukowej socjologii w określaniu i zaszerogowaniu faktów społecznych!

Psychologiczne problemy rozważane są w artykule St. Ossowskiego pt. „Pod znakiem Ormazda i Arymana” o integralnym dualizmie psychiki ludzkiej; w pracy B. J. Gaweckiego — o kształceniu charakteru, i częściowo w przyczynku T. Czyżowskiego — o pożyteczności błędu, gdzie autor analizuje jedną z podstawowych metod ścisłego rozumowania tzw. dowodzenie nie wprost, oraz ukazuje nam modyfikację tej metody w zakresie ogólnej kultury wychowania w szczególności.

Do dziedziny problemów społecznych należy artykuł St. Kowalskiego — o typach migracji. W pracy tej autor zajmuje się analizą i wycechowaniem zmian społecznych rozlicznych typów migracji.

Tematykę publicystyki politycznej wypełnia artykuł J. Strzeleckiego — o socjalistycznym humanizmie. Jest to dłuższe studium, w którym autor podkreśla humanistyczny sens socjalizmu, wykazuje jakby głęboką atrakcyjność jego ideału i motyw (humanistyczny).

w jednostki socjalistycznej, oraz podaje przyuczony nasilenia humanizmu w światopoglądzie socjalistycznym.

O polskim socjalizmie w wieku XVIII i XIX — jego ówczesnej ideologii i roli politycznej w zwartym a niezmiernie interesującym szkicu mówi dr Henryk Jabłoński, kontynuując rozpoczęty w poprzednich zeszytach WIEDZY I ŻYCIA cykl artykułów z historii polskiego socjalizmu.

Sprawy ekonomiczne, a mianowicie zagadnienie pieniądza i kredytu, analiza historyczna tych obu czynników życia gospodarczego znajdzie czytelnik WIEDZY I ŻYCIA, wyczerpująco przeanalizowane w opracowaniu A. Bardacha pt. „Pieniądz i kredyt”.

Jak już na początku wspomnieliśmy ogromnie urozmaiconą treść omawianego zeszytu WIEDZY I ŻYCIA obejmuje ponadto artykuł M. Wallisa z historii sztuki plastycznej, a mianowicie epizod tzw. — martwej natury, oraz kolejny artykuł N. Samotyhowej z cyklu jak rozumieć dzieła sztuki pt. „Co to jest obraz”. Muzyka została naświetlona w pracy J. Riesa zatytułowanej: „Polska Kultura Muzyczna”, piękny artykuł o zasadniczych składnikach polskiej muzyki w jej historycznym rozwoju.

W tymże numerze M. Grotowski daje krótki ale pouczający szkic o znaczeniu i zasięgu teorii Deskartesa i Newtona. Obok znajduje się praca D. Szymkiewicza — o wyższej matematyce. Znajdzie tam czytelnik popularny wykład o zasadniczych problemach z pogranicza elementarnej i wyższej matematyki.

Zakres przyrodniczy potraktowała, jak wiadać, redakcja WIEDZY I ŻYCIA z nie mniejszą troskliwością. Wypełnia się on pracami J. Fudakowskiego — o naszych ptakach wędrownych, a mianowicie dokąd one od nas odlatują i gdzie zimują; ponadto artykuł J. Mergenthalera — o energii słonecznej i płomach

## Ogłoszenie

### Okręgowy Urząd Likwidacyjny przyjmie wykwalifikowanych buchalterów

i siły referendarskie

do O. U. L. w Bydgoszczy i Delegatury O. U. L. w Toruniu, Chojnicach, i w Grudziądzu

oraz siły pomocnicze do Biur Obwodowych O. U. L. w pozostałych miastach powiatowych Województwa Pomorskiego

Reflektanci zgłoszą się w Bydgoszczy do O. U. L. Aleje I-go Maja 62 w Wydziale Ogólnym (IV. ptr. pok. 46) z dokumentami dla omówienia warunków. W pozostałych miastach do właściwych terenowo urzędów likwidacyjnych.

## Które przedsiębiorstwa zostaną upaństwowione?

Olsztyn. (ZAP). Ostatnio odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja, poświęcona omówieniu zagadnienia upaństwowienia przemysłu. Obrady zajął wojewoda dr. Z. Robel. Inż. Kos, naczelnik Wydziału Przemysłowego stwierdził, że upaństwowieniu podlegają wszystkie przedsiębiorstwa niemieckie, bez względu na ilość zatrudnionych pracowników, lecz nie wszystkie zakłady, prowadzone będą przez państwo, czego najlepszym dowodem jest to, że na ogólną liczbę 3.000 istniejących przedsiębiorstw, tylko około 70 prowadzonych będzie pod nadzorem państwowym, reszta zaś zostanie oddana inicjatywie prywatnej. Dalej mówca stwierdza, że krańcowe pogłoski, jakoby wszystkie przedsiębiorstwa zostały upaństwowione, są zupełnie bezpodstawne.

W celu ostatecznego uregulowania prawa własności dokona się w terminie do 1 grudnia br. spisu istniejących zakładów, po czym specjalna komisja wydawca będzie orzeczenie, czy dane przedsiębiorstwa należy upaństwić, czy oddać w ręce prywatne.

Zakłady będące własnością Warmiaków i Mazurów, którzy przyjeźli obywatelstwo polskie i którzy zatrudniają do 50 pracowników nie podlegają spisowi, jak również przedsiębiorstwa nowo założone. Referent zaznacza, że spisy powinny być przeprowadzone dokładnie, zgodnie ze stanem w chwili przejścia, łącznie z zapasami, ponieważ byli właściciele Niemcy, którzy przebywają za Odrą dokonują spisu porzuconego majątku i jest rzeczą pewną, że podawane przez Niemców dane będą mocno przesadzone.

na słońcu, oraz ich wpływie na życie ziemi, nast. artykułem K. Waltera — o roli dwutlenku węgla w życiu ludzkości i wreszcie szkicem — o roli zakwaszenia w organizmie ludzkim.

Zagadnieniami z zakresu medycyny zajął się A. Handelzale w dwóch przyczynkach — o zagadce gruźlicy i jej leczenia.

Sprawy życia bieżącego wyczerpująco zostały potraktowane w kolejnych kronikach literackiej i teatralnej; nadmienić przy tym należy, że oba te przeglądy nie ograniczają się bynajmniej do suchego notowania faktów, lecz rozważają zasadnicze elementy twórczości i ich odzwierciedlenie w konkretnych dziełach twórczości artystycznej.

Przeгляд polityczny L. Przemskiego analizuje wewnętrzną strukturę toczących się obecnie z takimi trudnościami i przeszkodami, wysiłków międzynarodowych ku zorganizowaniu i ugruntowaniu pokoju światowego.

W dziale zagadnień bieżących jest ponadto artykuł informacyjny — o samorządzie funkcjonalnym, póra J. Hochfelda, oraz wyczerpująca nota o kształceniu społeczno-politycznym we Francji w opracowaniu J. Wierzbickiej.

Zeszyt zamyka świeżo wprowadzony dział pracy oświatowej z dwoma artykułami: organizacja bibliotek i życie artystyczne w świetlicy.

St. Turczyński

— „Kamienie na szaniec” — oto tytuł książki Aleksandra Kamińskiego, który w barwny sposób opisuje bohaterstwo „czarnych szeregów”, walczących Armii Krajowej. Jest to już trzecie wydanie, poprawione i bogato ilustrowane. Do nabycia w księgarni „Wiedza” w Grudziądzu, ul. Mologroblowa 2.

TADEUSZ JABŁOŃSKI

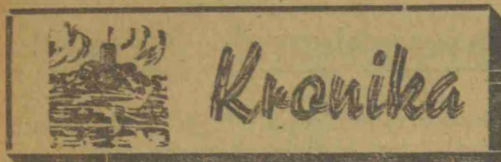
KRÓTKI ZARYS HISTORII P. P. S.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA”

## Pomnik Kopernika

Olsztyn. (ZAP). Z inicjatywy wojewody olsztyńskiego dr. Robla, zostanie pobudowany pomnik z popiersiem Kopernika. Pomnik będzie umieszczony na tle zamku olsztyńskiego, którego w swoim czasie bronił Kopernik przed Krzyżakami.





— Prostuujemy notatkę naszą wczorajszą jakoby tran wydawany przez RTPD był bezpłatny. Tran jest płatny i kosztuje 25 zł litr.

— Zarząd Miejski w Grudziądzu — Wydział Techn.-Budowlany, Referat Materiałowy komunikuje, że wydaje pozwolenia na zakup w CMB Nr 205 materiałów budowlanych. Przynosi się blachę cynkową nr 11 i nowy cement portlandzki. Obowiązują ceny sztywne. Pierwszeństwo mają różne instytucje, reparańcy, ludność pracująca itd. naprawiająca wzdłuż zamierzającą naprawić w obecnym sezonie budowlany swoje budynki. Podane należy składać na piśmie w Wydziale Techn.-Budowlanym pokój 220. Wnioski bez opłaty administracyjnej nie będą rozpatrywane.

— Zebranie Tow. Sportu Wędkarskiego w Grudziądzu, odbędzie się w sobotę, dnia 21. 9. br. o godz. 18-ej w lokalu u ob. Matyszewskiego, Szewska 13. (557)

— Rzadkie zjawisko. W środę rano między godz. 6 a 7 przeszła nad Grudziądziem i okolicą silna burza z piorunami, połączona z ulewym deszczem. Odgłosy grzmotów i trzaski piorunów przebudziły niejednego przedwcześnie, innych znów ulewa „powitała” w drodze do pracy. Tak silna burza w tej porze roku w porannych godzinach jest oczywiście rzadkim zjawiskiem na naszych terenach.

— Dyrekcja I Gimnazjum im. Jana Sobieskiego prosi rodziców i opiekunów uczniów na zebranie klasowe w czwartek, dnia 19. bm. o godzinie 17-ej.

## Przed piątkowym występem

Zapowiedź występu reprezentacyjnego polskiego baletu Parnella wywołała w naszym mieście łatwo zrozumiałą sensację. Wszyscy pragną zobaczyć całkowicie nowy program tego wspaniałego zespołu. — „Lajkonik Krakowski”, „Lucznik”, „Zaloty na wsi”, „Świr świr za kominem”, „Wesele chłopskie”. Druga rapsodia Liszta, „Ave Caesar”, „Walc Chopina”, „Corrida” oraz wielki balet „Cyryk Ballo” złożony z 15-tu numerów najprzedniejszej gorteski i parodii — to program, jakiego dotychczas nie było. Na czele mistrzowskiej ekipy najśłynniejszych tancerzy polskich — Zizi Halama, (która po powrocie do zdrowia czaruje i zachwyca). Mistrz Parnell, Glinkówna, Borkowski, Milon, Łapińska, Puchówna, Sosnowska, Kalinowski, Ślawki są na poziomie.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w teatrze — zalecamy wcześniejsze nabywanie biletów. Dostawne miejsca sprzedawane nie będą. — Sprzedaż biletów od godz. 12 do 13 w Tivoli.

## Tragiczny wypadek

We wtorek, dn. 17. bm. o godz. 17.50 miał miejsce w Radzynie ścinający krew w żyłach wypadek. — Mianowicie administrator majątku Fijewo Jan Wandtke wracając rowerem z pola, został najechany przez samochód ciężarowy, należący do Warsztatów Samochodowych z Sopot. — Najechanie było tego rodzaju, że zderzak samochodu zaczął ubierać nieszczęśliwego, włokąc go po bruku przeszło 25 metrów. — Zmasakrowany w niesamowity sposób śp. Wandtke, zanim nadeszła pomoc, zmarł.

## Przetarg nieograniczony

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany Wojska Polskiego w Grudziądzu, ul. Bema 23, ogłasza przetarg na wykonanie robót zabezpieczających w koszarach im. Gen. J. Hallera, przy ul. Legionów w Grudziądzu.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej w biurze RZKB, przy ul. Bema 23, w zalakowanych kopertach, bez uwidocznienia firmy do dnia 23. IX. 46 r. do godz. 8.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23. IX. 46 r. o godz. 9-ej.

Podkładki przetargowe za opłatą 100.— zł, oraz informacje szczegółowe można otrzymać w pokoju 22-23, przy ul. Bema 23.

Do oferty powinien być załączony odpis świadectwa przemysłowego, wyciąg z rejestru handlowego, oraz dowód opłacenia Pożyczki Odbudowy Kraju.

Wadium w wysokości 2 proc. wpłacić należy w kasie RZKB.

RZKB zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz poniesienia jakichkolwiek odszkodowań. Szef Rej. Zarz. Kwat. Bud. Gulewicz, mjr. inż.

UNIEWAŻNIAM kartę RKU, wydaną przez Malbork w Kwidzynie. Miętkiewicz Andrzej.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, oraz kartę rowerową na nazwisko Wyrosławska Anastazja, Waldowo Szlachetki, pow. Chełmno. (559)

# Uczciwej zapłaty za długoletnią pracę domagają się więźniowie polityczni

W poniedziałek, dnia 16. bm. odbyło się w Grudziądzu nadzwyczajne walne zebranie miejscowego Koła Związku b. więźniów ideowo-politycznych.

Szczegółowe sprawozdanie dotyczą działalności zarządu złożyli: prezes kol. Śliwa, decernent kol. Zysnarski i skarbnik kol. Piskorski. — Sprawozdania obrazowały duży wysiłek pracy włożonej przez zarząd około rozwoju ważnej tej organizacji, a przede wszystkim uwypukliły starania zmierzające do ułżenia nadwyrz ciężkiej doli wdowom i sierotom po zamordowanych braciach naszych.

Ze względu na zdekompilowanie zarządu, spowodowane zawieszeniem w czynnościach niektórych członków koła, dokonano uzupełniającego wyboru władz organizacji, które przedstawiają się obecnie następująco:

Zarząd ścisły: prezes kol. Śliwa; I wiceprezes kol. Zysnarski; II wiceprezes kol. Piskorski; sekretarz kol. Lackowski; skarbnik koleżanka Koprowska; zast. sekret. kol. Rudka; zast. skarbnika kol. Michalak.

Członkowie zarządu: Ziolkowski i Borzyzkowski.

Komisje: Weryfikacyjna: Piskorski, Nowiński, Staruszkiewicz, Jan Lewandowski i Stefan Wawrzyński.

Rewizyjna: Kiszal, Kozak i Herczyński. Sąd koleżeńcki: sędzia Nitka, Kaźmierski i Nowacki.

Ponieważ do poszczególnych Kół Związku wściśkał się element niepowołany, przeto z polecenia Zarządu Głównego, przeprowadzona zostanie raz jeszcze jaknajbardziej skrupulatna weryfikacja. Organizacja Zw. b. więźniów

— Dziś we czwartek, dnia 19. bm. o godz. 18-ej odbędzie się zebranie w sali Miejskiej Rady Narodowej w sprawie utworzenia Miejskiej Rady Koordynacji Lecznictwa.

## Z TARGU

W dniu wczorajszym notowano na targu następujące ceny za artykuły żywnościowe:

Nabiał: masło 340—360 zł kg, jaja zł 9—10 za sztukę, śmietana zł 100 za litr.

Drób: gęsi zł 450, kaczki zł 200—220, kurczęta 180—220 zł.

Owoce (za kg): jabłka 25—50 zł, gruszki zł 60—70.

Jarzyny (za kg): kapusta biała zł 3—4, niebieska zł 5—6, włoska 6—8, kalafior 25—35, pomidory zł 5—16, cebula 30—35, ogórki zł 5.

Grzyby: prawdziwe 20 zł, maślaki 15 zł, kurki 15 zł.

ideowo-politycz. musi być na poziomie, tak jak przeżycia tych ludzi były poważne.

## Rezolucja

„Byli więźniowie polityczni zorganizowani w Polskim Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, zebrani w dniu 16. 9. 1946 r. na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu w Grudziądzu, uchwalają następującą rezolucję:

Pomni wielkiego wysiłku, który podczas długoletniego pobytu w obozach koncentracyjnych i więzieniach zmuszeni byliśmy na rzecz zwyciężonych Niemców wykonać,

pomni tych licznych ofiar, które niedzierzywo ciężkiego brzemienia legły wyczerpane — i tych pozostałych po nich licznych wdów i sierot żyjących w przeżającej mierze w skrajnym niedostatku,

pomni wreszcie wszystkich kalek, które przez głód, zimno i uderzenie straciły swoje zdrowie, nie mogą obecnie pracować nad odbudową Ojczyzny i tysiącami zarabiać na utrzymanie swojej rodziny, wzywamy wła-

Ze względu na bliski termin konferencji pokojowej z Niemcami Zarząd Koła przedłożył następującą rezolucję, którą zebrani wśród spontanicznych oklasków solidarnie przyjęli.

dze centralne Związku, aby poczyniły kroki u Rządu Rzeczypospolitej, by tenże, przy układaniu warunków pokowych z Niemcami, nie omisszał domagać się uczciwej zapłaty za długotrwałą pracę b. więźniów politycznych, w której Niemcy osiągnęli ogromne zyski.

Tak, jak sądy Narodów Zjednoczonych wszystkim zbrodniarzom wojennym wymierzają sprawiedliwość, tak niech ponosi konsekwencje i naród, który zbrodniarzy tych z siebie wydał, przez zapłacenie za wysiłek i ofiary należytego odszkodowania, aby ci którzy dla nich zmuszeni byli pracować i pozostali po zamęczonych, chociaż częściowo za to otrzymali wyrównanie”.

Poza tym uchwalono drugie petycję do Zarządu Głównego, której treść podamy w numerze jutrzejszym.

## Zebranie sekcji kolonialno-spożywczej i sekcji kupców targowych w Grudziądzu

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie kupców branży kolonialnej i kupców targowych, które miało przebieg następujący:

Zebranie zabrał prezes Sekcji Kolonialno-Spożywczej ob. Kreft Bernard, witając na wstępie przybyłego w zastępstwie naczelnika Urzędu Skarbowego Berdowskiego, referenta US p. Brylkowskiego, prezesa Matuszewskiego syndyka Niewiadowskiego, przewodniczącego Sekcji Kupców Targowych kol. Meykę, oraz licznie przybyłych kolegów.

Następnie podał porządek obrad, który zaakceptowano. Protokół z ostatniego zebrania Sekcji Kolonialno-Spożywczej odczytał kol. Banaszak, sprawozdanie zaś z prac Zrzeszenia za okres ubiegły złożył prezes Matuszewski. W sprawozdaniu swym poruszył prezes marzę zysku w kalkulacji kupieckiej, sprawę sprzedaży papierosów w składach handlowych, oraz przepisy dot. ruchomości poniemieckich. Następnie omówił sprawę prowadzenia ksiąg handlowych, które na mocy dekretu z dnia 16. 5. 46 r. muszą być prowadzone przez wszystkich bez wyjątku płatników podatku obrotowego. Następnie zareferował prezes Matuszewski pozytywnie załatwioną sprawę uruchomienia Gimnazjum Kupieckiego w Grudziądzu, nad którym protektorat tymczasowy przejął Zrzeszenie. Z kolei omówiono sprawę otwarcia składów tj. godziny otwarcia i nie przekraczania w tym względzie obowiązujących przepisów. Podał również prezes do wiadomości okólnik Związku w sprawie nie prowadzenia towarów luksusowych, a na zakończenie omówił obowiązek wydawania rachunków, na mocy dekretu o postępowaniu podatkowym.

W dyskusji nad sprawozdaniem prezesa głos zabierali kol. Szczyński, Fonrobert, Smoleński, Łykowski i Pelka. Wyjaśnienia dodatkowych udzielił prezes Matuszewski.

Referat fachowy pt. „Kupiec jako czynnik twórczy w odbudowie gospodarczej Państwa” — wygłosił syndyk Zrzeszenia Niewiadowski. W referacie swym uwypuklił i zanalizował szereg najaktualniejszych zagadnień handlu w dobie obecnej, a w szczególności sprzecywał te przeszkody i trudności, na które napotyka kupiec w obecnym czasie. Do trudności tych należą: brak odpowiednich pomieszczeń dla składów handlowych, na skutek zniszczenia budynków; brak środków finansowych na przeprowadzenie koniecznych remontów; trudności w zakupie towarów; niedomaganie komunikacyjne; brak wyszkolonego personelu pomocniczego kupieckiego; preferowanie spółdzielni, oraz brak kredytów handlowych.

Wszystkie te trudności i przeszkody na drodze do normalizacji stosunków handlowych były i są nadal olbrzymim hamulcem przy odbudowie naszego handlu. Wprawdzie w okólniku Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 21. 5. 45 r. wyraźnie jest podkreślone, że handel we wszystkich swych formach spółdzielczej, państwowej i prywatnej korzysta z szerokiego poparcia ze strony władz, i że inicjatywa prywatna jest pożądana, oraz, że stanowi on (handel) czynnik odradzającego się życia gospodarczego — w praktyce jednak daje się odczuwać poważne odchylenie od tej linii, na niekorzyść sektora prywatnego. Mimo tych trudności, dzięki samozaparcia się samego kupiectwa, handel w Polsce odróżnionej rozwija się i tężeje, mimo, że warunki egzystencji kupiectwa są bardzo ciężkie, mimo coraz dotkliwszych ciężarów, mimo olbrzymiej konkurencji ze spółdzielni i nadmiarem świadczeń podatkowych i.t.d. Kupiec, jako czynnik twórczy przy odbudowie naszego Państwa — nie zrażając się chwilowymi trudnościami i komplikacjami — stoi twardo przy swoim warsztacie pracy, wierząc, że wszystkie jego wysiłki nie pójdą na marne. Kończąc swój referat syndyk Niewiadowski podkreślił, że wśród światła i cieni, ja-

kie stają przed kupcem u progu przebudowy gospodarczej Państwa, należy stwierdzić fakt bezsporny, że tylko kupiec rzetelny, uczciwy o pełnych zaletach kupca obywatela — może liczyć na zyciwe poparcie jego usiłowań przez czynniki miarodajne. Dodał wreszcie, że wszystko to co pachnie t.zw. szabram i nieuczciwością przed czy później opuści szeregi organizacji zawodowych kupiectwa i wtedy dopiero społeczeństwo należy ocenić szczerze zadanie i rolę kupca dzisiejszego przy odbudowie gospodarczej Państwa. Referat nagrodzono licznymi oklaskami, a dyskusję nad nim przesuńto na koniec zebrania.

Referat informacyjny i wyjaśniający na tle dekretu o zobowiązaniach podatkowych — złożył referent US Brylkowski. Scharakteryzował on najważniejsze i zasadnicze artykuły dekretu o postępowaniu podatkowym z dnia 16. 5. 46 r. — udzielając następnie wyjaśnień na zapytania dot. tych zagadnień. W szczególności przypominał referent obowiązek umieszczania, wywieszenia wyciągu z dekretu o postępowaniu podatkowym dot. wydawania rachunków. Po referacie odbyła się dyskusja, w której głos zabrał kol. Banaszak i nawiązując do referatu syndyka Zrzeszenia, uzupełnił wywody prelegenta dot. równego i sprawiedliwego startu wszystkich bez wyjątku sektorów handlu tj. państwowego, spółdzielczego i prywatnego. Następnie kol. Banaszak postawił wniosek o wybranie specjalnej komisji redakcyjnej do opracowania najważniejszych postulatów zagadnień branżowych Sekcji Kolonialno-Spożywczej i przedstawienie ich Izbie Przem. Handlowej do wiadomości i wykonania.

Przewodniczący Sekcji Kupców Targowych kol. Meyka wysunął postulat w sprawie konieczności utworzenia hali targowej w Grudziądzu, oraz utworzenia komisji targowej, mającej czuwać nad przestrzeganiem i normalizowaniem cen rynkowych na targach. W skład komisji targowej weszli ob. ob. Holiczko, Łykowski i Żuralski.

W wolnych głosach i wnioskach głos zabierali: Smoleński, Fonrobert, Szczyński, Łykowski i Pelka.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zamknął interesujące to zebranie hasłem Cześć Kupiectwu!

## ZE SPORTU

### DWA ZWYCIĘSTWA GRUDZIĄDZKIEGO RUCHU

Ostatnio rozegrał ZKS „Ruch” przy PePeGe zawody towarzyskie z KS Drwęca w Nowym Mieście, zwyciężając w piłkę nożną w stosunku 5:0 (4:0), w siatkówkę 2:0 (15:6, 15:6) oraz w koszykówkę 48:36 (22:15). W dniu 15. bm. gościli grudziądzanie w Kowalewie, zwyciężając tamtejszy HKS Czuwaj w zawodach piłkarskich 5:0 (3:0), w siatkówkę 2:0 (13:1, 15:2) oraz w koszykówkę 42:32 (22:4).

### PUNKTACJA ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO MIASTA

Po rozegranych spotkaniach piłkarskich w kokuencji seniorów tabela punktacyjna przedstawia się następująco: 1) Wisła 8 pkt. 2) Bramek 15:4, 2) GKS 6 pkt. 15:5, 3) RKS TUR 3 pkt 5:4, 4) Mil. KS 2 pkt 4:13, 5) ZKS Ruch 1 pkt 3:16.

### APEL DO WSZYSTKICH CZŁONKÓW TS „OLYMPIA”

Zarząd Towarzystwa zwraca się do wszystkich członków z gorącą prośbą o przybycie w dniu 19. bm. o godz. 17-tej na boisko Miejskie przy ul. Hallera, celem wzięcia udziału przy pracach. Wskazany jest przynieść ze sobą młotek.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacz. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednolamowy. Nekrologi 8 zł. za 1. mm jednol. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.